

NASZA POCZTA

ORGAN ZWIĄZKU NIŻSZYCH PRACOWNIKÓW POCZT,
TELEGRAFÓW I TELEFONÓW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

„NASZA POCZTA”
pojawia się z początkiem każdego miesiąca.
Konto P. K. O. 16.176.
Zarząd Główny: Warszawa, Aleja 3 Maja 11.
Tel. 122-16. Konto Zarz. Główn. 13.333.

W JEDNOŚCI
SIŁA

CENA OGŁOSZEŃ:	
Cała strona	160 zł.
Pół strony	90 „
Czwierć strony	50 „
Ósma strony	30 „

Rok 4.

Warszawa, 1-go marca 1928 roku.

Nr. 5.

PRZED DNIEM DECYDUJĄCYM O LOSACH POLSKI.

Za kilka dni rozstrzygną się dalsze losy naszego państwa i narodu.

Skonstatowanie nastroju i dojrzałości społeczeństwa drogą wypowiedzenia się przez głosowanie poważne będzie miało znaczenie, zarówno dla wewnętrznego rozwoju państwa, jak i dla powagi naszej w stosunkach międzynarodowych.

Na zachodzie i w demokracji amerykańskiej, gdzie z akcją wyborczą wszyscy są oswojeni i wiedzą, co sądzić o frazesach agitacyjnych, gdzie społeczeństwa nie mają przed sobą takich zasadniczych problemów: „być albo nie być”, jak nasze, tylko głosowaniem zapewniają sobie na kilka lat bardziej lewy czy prawy w polityce wewnętrznej, lub też czynny czy bierny kurs w polityce zagranicznej, tam przed każdym społeczeństwem staje do walki wyborczej kilka zasadniczych kierunków.

U nas do wyborów obecnych stanęło do „kursu” 30 stronnictw, partij, partyjek, i partyjeczek. A każda posiada własną „cudowną receptę” na wszelkie dolegliwości społeczno-państwowe, szumnie zwaną programem.

Tymczasem program taki łatwo jest napisać, nieco trudniej zaś wykonać. Więc każda partja krytykuje wszystko co robią inne partje, a przedewszystkiem twórcze wysiłki i realne wyniki rządu Marszałka, następnie krzyczy czego chce a czego nie chce, żadna zaś nie wyjaśnia, jak i kiedy wykona to co obiecuje. A ktoś przecież musi i realizować te programowe obietnice.

Więc przeciętny obywatel państwa jest poprostu oszołomiony potokiem programów, obietnic, krytyk i t. p. i staje bezradny, aż w końcu zwycięża w nim zdrowy rozsądek i postanawia iść z Marszałkiem,

który nie gada, (podobno nawet jest mrukiem), nie obiecuje, a realizuje swe zamierzenia i takowe wychodzą na dobro państwa i narodu. Każdy więc, w kim sumienie i instynkt państwowy odezwały się, rzuca w ką partyjne programy i staje do szeregów armji cywilnej, którą obecnie Marszałek wzywa na front do pracy twórczej, bezpartyjnej, państwowej na wszystkich polach zachwaszczonych, lub leżących odłogiem, do zgodnego współdziałania i wytwarzania szczęścia jednostki i społeczeństwa, a potęgi państwa w myśl hasła:

**Naród z rządem, rząd z narodem
a z partyjniactwem precz!!**

To też nazwy list Nr. 1 i 21 nie są nazwami nowych partij — jednoczą one tylko wszystkie warstwy społeczne rozumiejące, że partyjniactwo sprowadziło na Polskę największe zło, jakiego kraj nie przechodził nigdy. Na listach tych figurują nazwiska ludzi, którzy z zapalem, poświęceniem, a przede wszystkim uczciwością, pomagają Marszałkowi Piłsudskiemu budować potężną Polskę, bogatą, szanowaną przez obcych i dbającą o swych synów.

Więc też w dn. 4-go i 11-go marca nie wolno ani na jedną chwilę zapomnieć o tem, co było przed objęciem władzy przez Marszałka Piłsudskiego, nie wolno zapomnieć, że ta poprawa stosunków, jaką widzimy na każdym polu naszego życia państwowego jest wynikiem Jego rządów.

Jeśli więc chcemy, a chcemy niewątpliwie, by proces odrodzenia naszego życia na lepsze, postępował dalej naprzód — musimy swe głosy oddać na listy za którymi stoi Marszałek (Nr. 1 i 21) i stwierdzić tem samym, że trud Jego oceniamy należycie, w poprawę dalszą wierzymy i pragniemy jej.

Dział organizacyjny.

K. M. KALISZ.

Dnia 28 stycznia r. b. w lokalu Z. Z. P. odbyło się zebranie Koła miejsc.

Zebranych gości powitał prezes Koła, kol. Wysota, wznosząc okrzyk na cześć Prezydenta Rzplitej P. i Marszałka Piłsudskiego, poczem odczytano protokół z ostatniego zebrania, następnie zdano sprawozdanie kasowe poczem przystąpiono do wyborów nowego Zarządu, w skład którego weszli prezes kol. Wysota Stefan, vice-prezes kol. Zaremba Piotr, skarbnik kol. Kulawinka Józef, zastępca skarbnika kol. M. Mielcarek, sekretarz kol. Noskowski, zastępca Kilijańczyk Józef, ławnicy: kol. Małolepszy Stanisław i Różanka Marjan, do Kom. Rew. weszli kol. Stasiński Andrzej, Przybyła Stanisław i Kordes Edward.

Prezes Zarz. Gł. kol. Stanisławski, wyjaśnił zebranym sprawy organizacyjne, oraz wyborcze, zaznaczając, że wszyscy powinni przystąpić do akcji wyborczej i głosować na listę Nr. 1 Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, co wszyscy jednogłośnie przyjęli trzykrotnym okrzykiem na cześć Marszałka Piłsudskiego.

Do Komisji Wyborczej zostali wybrani kol. Małolepszy Stanisław i Misiak Józef.

K. M. CZĘSTOCHOWA.

W dniu 22 stycznia r. b. zebrani członkowie Koła miejsc. postanowili jednogłośnie przystąpić do akcji wyborczej z Komitetem Bezp. Bl. Współpr. z Rz. Marsz. Piłsudskiego.

W wolnych wnioskach postanowiono żądać przydzielenia trzeciego furgonu do rozwożenia paczek, gdyż obecnie praca trwa od 6-ej rano do 20, a nawet do 21 godz; przydzielenia sił do rozkładania materiału na poszczególne rejony i zniesienia jazdy wieczorowej na filje Nr. 4. Następnie złożono podpisy o przysposobieniu do egzaminu zawodowego niższych pracowników pocztowych.

Na przyszły zjazd w Krakowie, zebrani delegowali kol. Koreckiego Witolda.

K. M. RAWICZ.

Dnia 4 lutego r. b. odbyło się doroczne Walne Zebranie K. M., które zagał prezes kol. Majchrzak.

Przewodniczył kol. Banacha. Zarząd Koła zdał sprawozdanie ze swej działalności i udzielono mu absolutorjum.

Następnie przystąpiono do wyboru nowego Zarządu, w skład którego weszli prezes kol. Majchrzak Józef, viceprezes Chojnacki Wacław, sekretarz Matuszkiewicz Tomasz, zast. sek. Matuszkiewicz Józef, skarbnik Dyba Józef, ławnicy: Pawłowski Franciszek i Lorek Stanisław.

Uchwalono rezolucje:
dowolnego wyboru lekarza;
wydania peleryn dla wszystkich niższych pracowników poczt;

djet dla posłańca na agencje, który jest w drodze bez przerwy 11 godzin;
podwyższenia dodatku mieszkaniowego;
wyplacenia dodatku mieszkaniowego dla dziennie płatnych;
stabilizowania wszystkich niższych pracowników pocztowych po 2 latach nienagannej służby;
wydawania ubrań służbowych w ściśle wyznaczonym terminie, nadto listonoszom depeszowym i innym, pełniącym służbę na zewnątrz po 1 parze butów i po 2 pary zelówek na rok.

Następnie zebrani wyrazili votum zaufania Zarz. Głównemu, oraz Okręgowemu. W sprawie wyborów jednogłośnie postanowili energicznie popierać Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego.

K. M. ROGOŻNO.

Dnia 5 lutego r. b. na miesięcznym zebraniu Koła Miejs., któremu przewodniczył k. Harwas, po odczytaniu protokołu z ostat. zebrania, oraz okólników i komunikatów **odczytano z podręcznika pierwszy rozdział o ustroju Państwa, poczem zebrani wyrazili życzenie, by takie pożyteczne odczyty na każdym zebraniu odbywały się.**

Po omówieniu spraw lokalnych zebrani wypowiedzieli się w sprawie egzaminów, a mianowicie:

Przy przeszerogowaniu konieczny jest awans automatyczny bez egzaminów, lub też zarządzenie 6-cio miesięcznych bezpłatnych przygotowawczych kursów jak dla praktykantów z płatnemi poborami, przyczem listonosze, jako pełniący służbę doręczną, wogóle powinni być od egzaminów zwolnieni.

K. M. LESZNO.

Dn. 12 lutego odbyło się tu zebranie Koła Miejs. przy bardzo licznych udziale członków.

Jako łącznika z Narodowo Państwowym Blokiem Pracy w Spółpr. z Rządem Marsz. Piłsudskiego delegowaliśmy kol. Pajzerta. Skonstatowano, że akcja wyborcza rozwija się bardzo pomyślnie i większość społeczeństwa sprzyja liście Nr. 21, która tu idzie zamiast 1-ki.

Wszyscy koledzy domagają się by „Nasza Poczta“ wychodziła 2 razy w miesiącu i zamieszczała wiadomości zarówno zawodowe, jak i przegląd ogólnego życia w kraju i świecie.

W sprawie przeszerogowania, wobec tego, że niżsi pracownicy wojew. Poznańskiego składali już przeważnie 2 egzamina, a mianowicie: wstępny i przy przyjęciu na etat — wszyscy jednogłośnie żądają, by Zarz. Gł. energicznie wystąpił przeciw egzaminom obecnym przy przeszerogowaniu i uzyskał u władz miarodajnych automatyczne przeszerogowanie niższych pracowników pocztowych i technicznych bez egzaminów, które są dla nas uciążliwym ciosem.

Koledzy! Wzywajcie wszystkich do głosowania na listy Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem Marszałka PIŁSUDSKIEGO!

KRAKÓW.

Dnia 12 lutego r. b. odbył się w Krakowie wspólny wiec wszystkich organizacji pocztowych, w sali związkowej, plac Matejki Nr. 4, o godz. 10 r.

Wiec zagaił prezes Związku urzędników p. Herbst, witając wszystkich zebranych w liczbie ok. 200 osób.

Następnie przemawiali kandydaci listy Nr. 1 p. profesor Krzyżanowski i Dr. Dybowski, którzy przedstawili swój program pracy, wrażliwie gdyby zostali posłami. Program ten został przyjęty hucznie oklaskami. Potem przemawiał p. Radca Kolimek, przedstawiający program pracy obecnego Rządu, poczem wszyscy zebrani jednogłośnie uchwalili głosować na listę Nr. 1 i popierać przy wyborach Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem p. Marszałka Piłsudskiego, w końcu, ze względu na to, iż o godz. 12 był wiec, na którym miał przemawiać p. Premier Bartel, zebranie zamknięto i wszyscy udali się na ten wiec.

K. M. WŁOCŁAWEK.

Dnia 26 lutego 1928 r. o godz. 16-ej odbyło się zebranie konstytucyjne pracowników Poczty, Telegraf. i Telef. Zebranie jednogłośnie na przewodniczącego powołało kol. Majewskiego, na sekretarza kol. Wolskiego. Po zagajeniu i powitaniu, udzielono pierwszemu głosowi jako referentowi wice prezesowi Zarządu Głównego Związku Niższych Prac. P. T. i T. Koledze Leonowi Ilczukowi, który w swoim przemówieniu przedstawił zebrany potrzebę istnienia Związku, owocne rezultaty pracy tegoż, dzięki zabiegom Centralnego Zarządu. Np. obecnie postulat przeszerogowania najbardziej nas obchodzący, został zrealizowany. Zebranie bez dyskusji uchwaliło jednogłośnie przystąpienie do Związku Niższych Pracowników Poczty, Telegraf. i Telef. W skład Zarządu weszli: prezes kol. Majewski Franciszek, wice prezes kol. Skowroński Stefan, sekretarz kol. Wolski Piotr, skarbnik kol. Kurczyński. Ławnicy: kol. Szelański Zydzor i Sitkiewicz z Aleksandrowa. Komisja Rewizyjna: kol. kol. Wyglądowski, Helminiak i Bujalski.

Podczas zebrania zawodowym referentem wygłosił referat polityczny, po którym zebrani jednogłośnie zgodzili się popierać listę Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego, jak również dołożyć wszelkich starań wśród ludności, dla propagowania tejże listy.

Nowo utworzonemu Kołu, Zarząd Główny składa najserdeczniejsze życzenia pomyślności i rozwoju dla dobra organizacji i mamy nadzieję, że wszyscy koledzy Okręgu Warszawskiego zrozumieją nareszcie, iż każdy niższy pracownik winien należeć do tego Związku, który broni wyłącznie jego interesu.

ROZPORZĄDZENIE.

Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
z dnia 14 lutego 1928 r.

W sprawie zmiany art. 5 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 stycznia 1928 r. w sprawie jednorazowego zasiłku dla funkcjonarjuszów państwowych, sędziów, prokuratorów, osób wojskowych oraz emerytów, wdów i sierot.

Na podstawie art. 44 ust. 6 Konstytucji i ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. o upoważnieniu prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr. 78, poz. 443), postanawiam, co następuje:

Art. 1. Brzmienie artykułu 5 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 stycznia 1928 r. w sprawie jednorazowego zasiłku dla funkcjonarjuszów państwowych sędziów, prokuratorów, osób wojskowych oraz emerytów, wdów i sierot (Dz. U. R. P. Nr. 413) zmienia się w sposób następujący:

Jednorazowy zasiłek, unormowany niniejszym rozporządzeniem, będzie wypłacony funkcjonarjuszom państwowym, sędziom, prokuratorom i osobom wojskowym w dniach 25 stycznia i 10 marca 1928 r. w dwóch równych ratach, a emerytom, wdowom i sierotom jednorazowo w dniu 1 marca 1928 r.

Art. 2. Wykonanie niniejszego rozporządzenia porucza się prezesowi Rady Ministrów i Ministrowi Skarbu oraz wszystkim innym Ministrom we właściwym każdemu z nich zakresie działania.

Art. 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezydent Rzeczypospolitej (—) I. Mościcki.

Jak Zrzeszenie kupuje członków.

Do Zarządu Koła Miejsowego
Związku Niższych Pracown. P. T. i T.
w Łodzi.

W miesiącu grudniu r. ub. zgłosił się do mnie Tadeusz Kotyński z oświadczeniem następującem: „Wiecie co, Kolego, ja przeszedłem do Związku Urzędniczego i zato obiecano mi, że będę doręczał przekazy pieniężne, — przejdźcie i wy, to też będziecie nosić przekazy”.

Ja, będąc w ciężkim położeniu materialnym, narazie podpisałem deklarację o przystąpieniu do Związku Urzędniczego z tą myślą, że jeżeli tylko osiągnę wymieniony cel, to się z powrotem przepiszę do Związku Niższ. Prac. P. T. i T.

Wobec powyższego przepraszam za mój czyn nierozważny, proszę o przyjęcie mnie z powrotem do Związku Niższ. Pracown. P. T. i T. na członka i oświadczam, iż szeregowi Związku już nigdy nie opuszczę.

Loziński Jan.

**Siła organizacji leży w solidarności
i popieraniu wysiłków i pracy Zarządu!**

MYSZY BEZ KOTA!!

Niby te myszy bez kota — swawolili partyjnicy w ostatnim Sejmie:

Najważniejsze sprawy leżały odłogiem, nawet skarbu nie można było ustalić — bo cóż robili przywódcy partyj?

WCIAŻ WNIEMOŻLIWIALI WSZELKĄ PRACĘ TWÓRCZĄ, STARAJĄC SIĘ NAWZAJEM PRZE-



GADAĆ I OKPIĆ! DNIEM I NOCĄ TRWAŁA TV ISTNA TARGOWICA. O WPŁYWY I ZYSKI PARTYJNE, A KRAJ CAŁY PRZYGLĄDAŁ SIĘ TEJ HECY!

**AŻ PRZYSZEDŁ TEN, CO POLSKĘ NAD PAR-
TYJĘ STAWIAŁ: PRZYSZEDŁ MARSZAŁEK
PIŁSUDSKI I TYLKO WASZA
PODKREŚCIE-**



**A CAŁA HOŁOTA PARTYJNA POCHOWAŁA
SIĘ DO NORACH! OD TEJ PORY LEDIEJ
W POLSCE DZIAĆ SIĘ ZACZEŁO!**

Dziś wiemy wszyscy, że kraj cały odwrócił się od partyj,
które z Sejmu robiły pośmiewisko!

Dziś widzimy ile może sprawić silny Rząd, działający
w imię dobra kraju i nie krępowany przez względy partyjne!

**Dlatego też wszyscy głosować
będziemy na LISTY Nr. 1 i 21,
które są listami przyjaciół Rządu
Marszałka PIŁSUDSKIEGO!!**

Grupa techniczna.

Audjencja w Min. Poczt. i Tel.

Dla wiadomości kolegów komunikujemy, że audjencja udzielona w Ministerstwie naszej Grupy Technicznej dn. 14. I. r. b. miała przebieg następujący:

Delegacja nasza składająca się z kol.: prezesa Wawrzyńskiego, sekretarza Poturańskiego i delegata ze Lwowa kol. Kosiewicza, została przyjęta przez Wiceministra p. Dobrowolskiego.

Kol. Wawrzyński złożył do rąk P. Wiceministra wnioski uchwalone na plenar. posiedz. Zarz. Gł. oraz odpisy memorjałów, złożonych dn. 8.XII. 27 r.

Odpis złożonego memorjału poniżej podajemy:

Do

Ministerstwa Poczt i Telegrafów

w miejscu

Niniejszym mamy zaszczyt przedłożyć wnioski niższych pracowników technicznych, które zostały uchwalone na I posiedzeniu Zarządu Głównego Związku Niższ. Prac. P. T. i T. w dniu 13 stycznia r. b. a mianowicie:

1. Załatwienia w jak najkrótszym czasie zryczałtowania djet dla monterów i dodatków technicznych.

2. Unormowania pracy monterów tak, aby monterzy wykonywali tylko służbę techniczną. Dotychczas bowiem praktykuje się np. w Dyrekcji Bydgoskiej, że monter mając 50 i więcej abonentów, musi na pierwszym miejscu pełnić służbę pocztową, przez co cierpi niejednokrotnie ruch telefoniczny i telegraficzny, a państwo w tym wypadku ponosi straty.

3. Wydanie dla monterów Okręgu Lwowskiego, płaszczy nieprzemakalnych, jakie otrzymali monterzy w innych Okręgach Dyrekcyjnych.

4. Wydania odzieży ciepłej, t. j. swetrów, kominiarek i rękawiczek, dla monterów Dyrekcji Lwowskiej i Poznańskiej.

5. Wydanie zarządzenia do Dyrekcji Lwowskiej, by wypłacono niższemu pracownikom technicznym, zaszeregowanym do grup uposażenia, wynagrodzenia za odbytą podróż na pieszo przy usuwaniu przeszkód w przewodach telefonicznych, w myśl zarządzenia Rady Ministrów i Ministerstwa P. i T.

6. Wprowadzenie oznak technicznych dla niższych pracowników technicznych, w myśl wniesionego memorjału z dn. 8 listopada 1927 r.

7. Rozszerzenie etatów technicznych dla wszystkich pracowników technicznych we wszystkich Okręgach Dyrekcyjnych, które jest konieczne z powodu, iż nikła ilość monterów nie może należycie swych obowiązków wykonać według wymagań przepisów fachowości, wobec stałego zwiększania się sieci telegraficzno-telefonicznych. Zaznaczyć też należy, że w tym dziale służby pracuje cała rzesza pracowników mających po pięć lat służby, a mimo tego nie wchodzi na etat.

8. Ustalenie nazwy niższych pracowników technicznych, którzy w różnych Dyrekcjach, różnie się mianują, co często jest przyczyną nieporozumień. Projektujemy ustanowić następujące nazwy: 1) Monter, 2) Starszy monter, 3) Majster (którzy złożyli egzamin fachowy).

9. Ujednostajnienie cenników płacy dla robotników telegraficznych, tak stałych, jak i sezonowych, którzy w różnych dyrekcjach mają różne stawki, od godziny lub na dniówkę powodujące różnice między płacą w poszczególnych Dyrekcjach, od 2 do 3 zł. dziennie, przyczem najniższe stawki są w Dyrekcji Lwowskiej.

10. Wcielenie starszych robotników telegraficznych którzy przepracowali 3 lata w służbie technicznej, do grup uposażeniowych, jak się praktykuje u kolejarzy nieetatowych.

Zarząd Centrali Grupy Technicznej:

(—) Wawrzyński, prezes

(—) Wolf, wice-prezes

(—) Poturański, sekretarz

P. Wiceminister w odpowiedzi zaznaczył, że nasze memorjały i omawiane w takowych potrzeby prac. techn. zna dokładnie. Z powodu szczupłych kredytów, wyznaczonych dla Działu Technicznego, nie było możliwości zaradzenia wszystkim potrzebom, jednakże wiele już zostało naprawione, np. w okr. bydgoskim. W nowym preliminarzu budżetowym dotychczas niezłatwione sprawy zostaną uwzględnione.

**Dobro Państwa i społeczeństwa
jest wyższe ponad dobro partji.**

Celem przesunięcia monterów do wyższych grup Ministerstwo opracowało projekt w-g którego 50 proc. niższych pracown. technicznych zostanie przesuniętych do X, XI i XII grupy, a tem samem wszelkie krzywdy w awansach zostaną usunięte.

Kol. Kosiewicz przedstawił spis monterów i wermistrzów pokrzywdzonych w okr. Lwowskim, z którego wynika, że większa ich część mając po 25 i więcej lat służby jest zaszerogowana do XIV i XIII gr. Dla zbadania stosunków w okr. Lwowskim Min. wydelegowało inż. Jakubowskiego. Sprawę używania monterów w okr. Bydgoskim do roznoszenia listów i obsługi pociągów ambul. P. Wicem. również poleci zbadać i w myśl naszej prośby uregulować.

Sprawa odznak technicznych narazie nie jest możliwa do załatwienia.

P. Wiceminister zasadniczo przychylnie się do naszych postulatów odnosi, ale załatwienie takowych będzie możliwe po zaakceptowaniu przez Min. Skarbu projektu budżetu wraz z dodatkami technicznymi na rok bieżący. Wtedy przy rozszerzeniu etatów technicznych w poszczególnych dyrekcjach większa część starszych robotników telegrafu przejdzie na etat. Memorjał nasz złożony w listopadzie w tej sprawie został przesłany do Wydziału osobowego, celem przygotowania odnośnych zarządzeń.

Po audjencji złożyliśmy w Oddz. I p. referent. Buziakowi memorjał w sprawie wypłaty jednorazowego zasiłku dla dziennie płatnych robotników telegr. i uzyskaliśmy zapewnienie uskutecznienia wypłaty bezpodstawnie zalegającego zasiłku w dyr. Poznań i Bydgoskiej tym, którzy bez przerwy od 1.I. 26 r. do 20.XII. 27 r. pracowali.

Niżsi pracownicy techniczni w Krakowie przystąpili do Zw. Niż. Pr. P. T. i T.

W dniu 17 lutego r. b. odbyło się tam zebranie monterów i stałych pracowników dziennie płatnych, przy współdziałaniu prezesa Zarządu Okręgowego kol. Kopfa.

Po wygłoszonych referatach i krótkiej dyskusji, postanowiono wystąpić ze Zrzeszenia Pracowników Technicznych, gdyż dosyć długo byli ludźmi obiekami przez p. Zimichoda i Skulimowskiego, widzą jednakże sukcesy Związku Niż. Prac. P. i T. Wybrano Zarząd Koła Miejscowego Gr. Technicznej w nast. składzie:

Prezes kol. Kleśny, zastępca Trzaska, sekretarz Kopacz, zastępca Strynowski, skarbnik Rypka, zastępca Marosz. Komisja Rewizyjna, kol. Wieprzek i Wąchal.

Młodemu środowisku z głębi serca Zarz. Centr. Gr. Tech. zasyła wyrazy radości i życzenia dalszej owocnej pracy i jaknajszybszego ostatecznego zorganizowania się.

Wyjaśnienie Ministerstwa

w sprawie wypłacenia jednorazowego zasiłku robotnikom telegraficznym.

W sprawie wypłacenia jednorazowego zasiłku robotnikom telegraficznym, daje Ministerstwo P. i T. pismem z dnia 9 lutego r. b. Nr. 685/I, następujące wyjaśnienie: Dziennie płatni robotnicy telegraficzni, otrzymują płacę z ryczałtów według norm plac stosowanych w ustawie prywatnej, a nie uposażeniowej (jak to ma miejsce np. u kolejarzy). Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn. 17 grudnia ub. r. według art. 3 ustęp 1, oraz art. 2, 3, 4 i 5, opiera się na ustawie uposażeniowej i dodatek ten w myśl tegoż rozporządzenia wypłacony może być tylko tym pracownikom dziennie płatnym i kontraktowym, opłacanym z ryczałtu grup uposażenia. W okręgu Bydgoskim i Poznańskim pracownicy ci swego czasu byli opłacani z tytułu grup uposażenia, jednakże na żądanie tychże i staraniem organizacji społecznych do których należeli, w Okręgu Bydgoskim i Poznańskim Dyrekcje przychyliły się do wniosku, który to Ministerstwo Poczt zatwierdziło i płace od chwili tej regulowane są według taryf miejscowych plac, które są zasadniczo wyższe od ustawy uposażeniowej pracowników państwowych. Jak z powyższego wynika, wypłata dodatku nie może nastąpić z powodu braku podstaw zawartych w powyżej wspomnianem rozporządzeniu.

Zarząd Centr. Gr. Techn.

Głosy Kolegów.

Z KRAKOWA.

Zarząd Koła Okręgowego w Krakowie składa podziękowanie kol. Czepieli, jako kapelmistrzowi orkiestry, która pięknie grała podczas nabożeństwa na intencję związku dn. 29.I r. b. w kościele Św. Krzyża. Podkreślamy też bardzo dla nas sympatyczne uczestniczenie w nabożeństwie p.p. Dyr. Juliusza Walczewskiego i Marcina Hubera, a zwłaszcza Dyr. Walcz., który był obecny na obu mszach: rzymsko i grecko-katolickiej.

Z NOWEGO SĄCZA.

Pozwalamy sobie przesłać serdeczne podziękowanie dla Zw. Niż. Prac. P. T. Rzeczypospol. Pol. dla Koła Okręgowego w Krakowie i Zarządowi Centralnemu, a specjalnie koledze Bazylemu Smykowi członkowi Zarz. Główn. za jego pracę organizacyjną. Od chwili kiedyśmy wpisali się na członków widzimy, że związek pracuje dla dobra wszystkich niższych pracowników pocztowych, że w niedługim czasie potrafił zdobyć dużo, n. p. urlopy, mundury letnie teraz awanse, gdy przedtem musieliśmy pracować na dobę 20 godzin, teraz mamy dużo lżej. Przedtem o nas nikt się nie troszczył ani spytał czy nam jest ciężko.

Opierajmy się na zdolnych i uczciwych ludziach oraz na organizacjach społecznych i zawodowych. Z partjami precz!

Otóż apelujemy do tych wszystkich kolegów którzy jeszcze stoją na uboczu, ażeby wszyscy jak jeden mąż wpisywali się do Związku Niższych Pracowników P. T. i T. a gdy staniemy ramię przy ramieniu z pewnością będziemy mogli śmiało patrzeć w naszą przyszłość i z pewnością żaden z kolegów nie będzie żałował, bo zawsze się trzymamy tego hasła: swój do swego po swoje.

Podpisani:

J. Hołysz, J. Saubak, K. Mrozowski, J. Keleta.

Kto pod kim dołki kopie, sam w nie wpada.

Pragnąc wyczerpać kwestję egzaminów, niezależnie od wyjaśnienia zamieszczonego w poprzednim 4-ym numerze „Naszej Poczty”, podajemy poniżej art. 90, wyjęty z projektu o państwowej służbie cywilnej, opracowanego przez Związek Prac. P. T. i T. (urzędniczy), na który to projekt tenże Związek powoływał się na konferencji w sprawie noweli do pragmatyki, odbytej dnia 3 czerwca r. ub. w Min. P. i T., biorąc za podstawę w stosunku do niższych pracowników art. 90, który w całości poniżej podajemy:

Art. 90. W zależności od zajęć niższych funkcjonariuszów w służbie pocztowej, telegraficznej i telefonicznej dzieli się te zajęcia na: kwalifikowane i niekwalifikowane.

Do uzyskania zajęcia kwalifikowanego wymaga się od kandydatów ukończenia 4 klas szkoły powszechnej (ludowej, normalnej) i złożenia następnie przy przejściu z 14-go do 13-go stopnia służbowego (stopnia płacy) egzaminu zawodowego niższego, którego program ustali władza naczelna.

Do uzyskania zajęcia niekwalifikowanego wymaga się od kandydatów znajomości czytania i pisanja po polsku.

Każdy funkcjonariusz niewykwalifikowany, który po dwuletniej nienagannej służbie złoży specjalny egzamin dokształcający, którego zakres i sposób składania ustali odrębne rozporządzenie władzy naczelnej, może przez właściwą władzę przełożoną zostać zaliczonym do funkcjonariuszów niższych kwalifikowanych.

Złożenie tego egzaminu nie zwalnia jednak od złożenia egzaminu fachowego.

Wobec powyższego wszelkie komentarze są zbyteczne. Przytoczony bowiem art. 90 całkowicie demaskuje kłamliwość zarzutów, skierowanych przeciwko naszemu związkowi i wykazuje jasno, że przyczyną wprowadzenia egzaminów był jedynie i wyłącznie związek urzędniczy.

Zaślubiny.

Dnia 29 stycznia 1928 r. odbył się ślub skarbnika K. M. Brzeżany kol. Bronisława Jana Kiernickiego z p. Magdaleną Mazurkiewiczówną.

Dnia 24 stycznia 1928 r. odbył się ślub członka K. M. Kozmin, kol. Śniegockiego Andrzeja, z p. Musielską Jadwigą, w Kościele parafialnym Pogorzela.

Młodym Parom, na nowej drodze życia, **„Szczęść Boże!**

Nekrologja.

Dnia 25 grudnia 1927 r. zmarł członek K. M. Lwów 2, Rabkiewicz Stanisław.

Dnia 8 lutego 1928 r. zmarł członek K. M. Lwów 1, Kurylas Piotr.

Dnia 13 grudnia 1927 r. zmarł gorliwy członek K. M. Radom, Antoni Wojtasik, w 44 roku życia w Warszawie, w szpitalu Dzieciątka Jezus.

Zwłoki zostały przewiezione do Kozienic i tam pochowane na cmentarzu miejscowym.

Dnia 16 lutego r. b. zmarł członek K. M. Kraków, Kol. Stanisław Hojnacki.

Dnia 20 lutego r. b. zmarł członek K. M. Kraków, Kol. Dudkiewicz Antoni i w styczniu zmarł Kol. Stokłos Michał.

Cześć Ich pamięci!

Składki na lokal.

K. M. Smętowo	10.— zł.
K. M. Krotoszyn	20.— zł.
K. M. Ostrów Poz.	62.— zł.
<hr/>	
Razem	92.— zł.

Ogłoszenie.

Chcę się zamienić na posadę z jednym z Kolegów listonoszy w Poznańskim. Za warunek stawiam, by było urzędowe mieszkanie lub prywatne o dwóch pokojach z kuchnią w większej wsi lub w mieście.

Zgłoszenia przyjmuje Stanisław Kmieciak, Golina Kościelna, powiat Jarociński, Poznańskie.

OD REDAKCJI.

Z powodu braku miejsca w niniejszym numerze, który poświęcony jest sprawom wyborczym, jako ostatni przed wyborami, nie mogliśmy zamieścić odcinka technicznego. W następnym normalnym numerze i w dalszych, takowy stale będzie pomieszczany.

Ostatni raz przypominamy Sz. Kolegom, że termin wpłat i zamówień na naszą „Księgę Pamiątkową”, upływa już nieodwołalnie z dniem 15 b. m.

REDAKCJA.

CZYTAJCIE „NASZĄ POCZTĘ”